

Z orzecnictwa Sądu Najwyższego

Dopuszczalność umów prorogacyjnych w sprawach z zakresu prawa pracy. Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lutego 2014 r. (II PZP 1/13)

Admissibility of prorogation agreement in labour law cases.
Judgment of the Supreme Court of 13 February 2014 (II PZP 1/13)

Streszczenie Sąd Najwyższy w głosowanym wyroku uznał za niedopuszczalne zawieranie między pracodawcą a pracownikiem umów prorogacyjnych. W ocenie Sądu Najwyższego art. 461 §1 k.p.c. zawiera kompletną regulację, która wyłącza stosowanie innych przepisów o właściwości miejscowej sądu w sprawach z zakresu prawa pracy, w tym art. 46 k.p.c. Zdaniem autorki, *de lege lata* strony stosunku pracy mogą zawierać umowę prorogacyjną. Art. 461 § 1 k.p.c. daje stronom możliwość wyboru między właściwością miejscową ogólną oraz przemianą, a jednocześnie przepis ten nie wyłącza dopuszczalności stosowania art. 46 k.p.c. w sprawach z zakresu prawa pracy.

Słowa kluczowe: umowa prorogacyjna, właściwość miejscowa sądu w sprawach z zakresu prawa pracy.

Summary In the judgement the Supreme Court excluded possibility to enter into prorogation agreement between an employer and an employee. In the opinion of the Supreme Court art. 461 §1 Code of Civil Procedure (CCP) is a complete regulation, which excludes other regulations of territorial jurisdiction of a court in labour law cases, e.g. art. 46 CCP. In the Author's point of view *de lege lata* parties of an employment relationship are allowed to enter into a prorogation agreement. Art. 461 §1 CCP gives parties the possibility to choose territorial jurisdiction of a court in labour law cases and, at the same time, the provisions of this article does not exclude the applicability of art. 46 CCP aforementioned.

Keywords: prorogation agreement, territorial jurisdiction of a court in labour law cases.

I. W postanowieniu z 13 lutego 2014 r., II PZP 1/13 (LEX nr 1438647) Sąd Najwyższy poruszył istotną problematykę nie tylko dla nauki, lecz także praktyki stosowania prawa dotyczącą dopuszczalności zawierania umowy prorogacyjnej w sprawach z zakresu prawa pracy, która dotąd nie była analizowana w orzecnictwie Sądu Najwyższego (May, 2016).

Zagadnienie to zostało poddane pod rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego wskutek pytania prawnego, z którym wystąpił Sąd Okręgowy w T. Niestety zagadnienie prawne stanowiące przedmiot pytania Sądu Okręgowego w T. nie spełniało koniecznego wymogu, by problem prawny pozostawał w związku z rozpoznawaną sprawą. Z tego powodu Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały, jednak na marginesie i wyłącznie sygnalizacyjnie wyraził zapatrywanie, że nie jest dopuszczalne zawarcie między stronami stosunku pracy umowy prorogacyjnej.

Warto odnieść się do poruszonego problemu, który choć nie był przedmiotem gruntownej analizy Sądu Najwyższego, to pogląd wyrażony w głosowanym postanowieniu o niedopuszczalności zawierania umów prorogacyjnych w sprawach z zakresu prawa pracy, został jednak przywołany w kolejnym wyroku Sądu Najwyższego z 20 maja 2014 r. (I PK 285/13, LEX nr 1493913). W wyroku tym Sąd Najwyższy, aczkolwiek na marginesie, wskazał, że podziela stanowisko wyrażone w postanowieniu z 13 lutego 2014 r., ograniczając się do częściowego przywołania tezy tego postanowienia, zgodnie z którą w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy szczególna i wyczerpująca regulacja właściwości miejscowej sądu (art. 461 k.p.c.) wyłącza każdą właściwość ustalaną zgodnie z przepisami o postępowaniu zwykłym, tj. w szczególności właściwość przemianą

i wyłączną. Jest to właściwość przemianą (konkurencyjna) w stosunku do właściwości ogólnej i można ją określić jako szczególny przypadek właściwości wyłącznej, do której art. 46 §1 k.p.c. (dopuszczający zawieranie umów prorogacyjnych) nie ma zastosowania.

II. Analizę poddanego pod rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego zagadnienia należy poprzedzić ogólniejszymi uwagami dotyczącymi istoty i charakteru umowy prorogacyjnej. Umowa prorogacyjna (*prorogatio fori*), inaczej nazywana umową o właściwość miejscową sądu, to rodzaj umowy przedprocesowej, zawieranej przed powstaniem sporu lub po jego powstaniu, ale przed wszczęciem postępowania sądowego (Jodłowski, 1974, s. 178; Siedlecki, 1979, s. 169). Zgodnie z art. 46 k.p.c. strony mogą umówić się na piśmie o poddanie sądowi pierwszej instancji, który według ustawy nie jest miejscowo właściwy, sporu już wynikłego lub sporów mogących w przyszłości wyniknąć z oznaczonego stosunku prawnego. Sąd ten będzie wówczas wyłącznie właściwy, jeżeli strony nie postanowiły inaczej lub jeżeli powód nie złożył pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Strony mogą również ograniczyć umową pisemną prawo wyboru powoda pomiędzy kilkoma sądami właściwymi dla takich sporów (art. 46 § 1 k.p.c.). Strony nie mogą jednak zmieniać właściwości wyłącznej (art. 46 § 2 k.p.c.).

Do zawarcia umowy wystarczy zatem zgodne oświadczenie stron mających zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych o poddaniu sporu już istniejącego lub mogącego dopiero powstać pod rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji, który według przepisów ustawy nie jest właściwy¹. Dodatkowo umowa ta dla wywołania skutku w postaci zmiany właściwości ustawowej musi być zawarta na piśmie. W treści umowy powinno się znaleźć oznaczenie sądu, który zgodnie z wolą stron będzie wyłącznie wła-

ściwy, lub zastrzeżenie ograniczenia prawa powoda do wyboru jednego z kilku sądów właściwych dla takich sporów oraz wskazanie stosunku prawnego, z którego spór wynikł lub może wynikać w przyszłości (Korzonek, 1931, s. 269 i n.; Eichenwand, 1937, s. 49 i n.; Fenichel, 1937, s. 469).

W literaturze przedmiotu brakuje szerszych wypowiedzi w kwestii stosowania art. 46 k.p.c. w sprawach z zakresu prawa pracy, zarysowały się jednak dwa przeciwstawne stanowiska w przedmiocie dopuszczalności zawierania w tych sprawach umowy o właściwość miejscową sądu². Za dopuszczalnością umów prorogacyjnych w sprawach z zakresu prawa pracy opowiada się m. in. A. Zieliński (Zieliński, 1969, s. 142), J. Krajewski (Krajewski, 1989, s. 755), J. Gudowski (Gudowski, 2012, s. 656), H. Hajduczenia (Hajduczenia, 2015, s. 1235 i n.), przeciwna zaś tej koncepcji jest M. Mędrala (Mędrala, 2011, s. 216 i n.; Nawrocki, 2011, s. 23 i n.)³.

Według A. Zielińskiego art. 462 k.p.c. (brzmieniem odpowiadający obecnie art. 461 § 1 k.p.c.) nie wyłącza stosowania w sprawach z zakresu prawa pracy innych przepisów o właściwości miejscowej, np. art. 46 k.p.c. regulującego właściwość umowną (Zieliński, 1969, s. 142). W ocenie J. Gudowskiego również dopuszczalne jest zawarcie umowy prorogacyjnej (art. 46 k.p.c.) w sprawach z zakresu prawa pracy, gdyż przepisy postępowania odrębnego nie wyłączają takiej możliwości. Strony mogą zaś w tej umowie dokonywać modyfikacji reguł właściwości przemiennej, a umówiony sąd będzie wówczas wyłącznie właściwy, chyba że strony postanowią inaczej (Gudowski, 2012, s. 656).

Odmiennego zdania jest M. Mędrala, która uważa, że art. 461 § 1 k.p.c. stanowi szczególny rodzaj właściwości wyłącznej i jednocześnie — jak to określa autorka — szczególny przypadek tzw. niewłaściwości nieusuwalnej (Mędrala, 2011, s. 218). Jej zdaniem zawarcie w umowie o pracę klauzuli prorogacyjnej, jako mniej korzystnej niż przepisy prawa pracy jest nieważne na mocy art. 18 § 2 k. p. Autorka wyklucza całkowicie dopuszczalność zawierania umów o właściwość miejscową sądu nawet po powstaniu sporu, wskazując, że art. 461 § 3 k.p.c. byłby wówczas zbędny (Mędrala, 2011, s. 217 i n.).

Należy się zgodzić z W. Wujczykiem, który wyraźnie wskazuje, że regulacja właściwości miejscowej w sprawach z zakresu prawa pracy nie ma charakteru wyczerpującego⁴. Natomiast wyrażona w art. 18 § 2 k.p. zasada korzystności (zwana również zasadą uprzywilejowania pracownika), na którą powołuje się M. Mędrala, nie ma zastosowania do przepisów prawa procesowego (Wujczyk, 2013, s. 185; Prusinowski, 2013, s. 106). W myśl art. 18 § 2 k.p. postanowienia umów i aktów, o których mowa w § 1 art. 18 k.p., mniej korzystne dla pracownika niż przepisy prawa pracy są nieważne; zamiast nich stosuje się odpowiednie przepisy prawa pracy. Użyte w art. 18 § 2 k.p. sformułowanie przepisy prawa pracy należy rozumieć zgodnie z wyrażoną w art. 9 § 1 k.p. definicją legalną prawa pracy (Baran, 2012, s. 55), z której wynika, że ilekroć w kodeksie pracy jest mowa o prawie pracy, rozumie się przez to przepisy kodeksu pracy oraz przepisy innych ustaw i aktów wykonawczych, określające prawa i obowiązki pracowników i pracodawców, a także postanowie-

nia układów zbiorowych pracy i innych opartych na ustawie porozumień zbiorowych, regulaminów i statutów określających prawa i obowiązki stron stosunku pracy.

Oznacza to, że zasada korzystności ma zastosowanie do materialnego prawa pracy, nie znajdzie natomiast zastosowania do przepisów prawa procesowego, do których z pewnością należy art. 461 k.p.c. Warto jednak odnotować, że choć zasada ta nie ma zastosowania do przepisów regulujących postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy, to sposób ukształtowania tego postępowania w pełni wpisuje się w ochronną funkcję prawa pracy, objawiającą się semiimperatywnym charakterem norm materialnego prawa pracy i ukształtowaniem postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy w sposób bardziej liberalny niż w postępowaniu cywilnym tocącym się na zasadach ogólnych (lub inaczej w tzw. postępowaniu zwykłym). Widać to m. in. w takich rozwiązaniach jak zwolnienie pracownika z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w sprawach o wartości przedmiotu sporu poniżej 50 000 zł (art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, DzU z 2014 r. poz. 1025, dalej: ustawa o kosztach sądowych) czy wyłączeniu ograniczeń dowodu ze świadków lub przesłuchania stron (art. 473 § 1 k.p.c.).

III. Przed ustosunkowaniem się do przedstawnego w głosowanym postanowieniu stanowiska, stosowne będzie przywołanie argumentów, które w ocenie Sądu Najwyższego przemawiają za uznaniem regulacji właściwości miejscowej sądu w sprawach z zakresu prawa pracy za szczególny przypadek właściwości wyłącznej.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu głosowanego postanowienia wyjaśnił, że w składzie rozpoznającym sprawę przychylił się do poglądów doktryny w przedmiocie niedopuszczalności umowy prorogacyjnej w sprawach z zakresu prawa pracy i przytoczył w zasadzie *in extenso* pogląd M. Mędrali, choć bez wskazania autorki tego poglądu (Mędrala, 2011, s. 218 i n.). W stanowisku Sądu Najwyższego kluczowe wydają się być następujące ustalenia — po pierwsze, że właściwość miejscowa w sprawach z zakresu prawa pracy jest właściwością przemianą (konkurencyjną) w stosunku do właściwości ogólnej i można ją określić jako szczególny przypadek właściwości wyłącznej, do której art. 46 § 1 k.p.c. nie ma zastosowania. Po drugie, w ocenie Sądu Najwyższego, za niedopuszczalnością zawierania w stosunkach pracy umowy o właściwość sądu przemawia także uregulowana w art. 461 § 3 k.p.c., w sposób odmienny niż w zwykłym postępowaniu cywilnym, możliwość modyfikacji właściwości miejscowej. Takie rozwiązanie ustawowe oznacza bowiem możliwość zawarcia swoistej umowy o właściwość sądu dopiero po powstaniu sporu, i to pod kontrolą sądu, wyłączając tym samym dopuszczalność uprzedniej modyfikacji tej właściwości w trybie art. 46 § 1 k.p.c. Po trzecie, w uzasadnieniu głosowanego postanowienia Sąd Najwyższy wskazał, że tego rodzaju regulacja, będąca wyrazem ochronnej funkcji prawa procesowego w sprawach z zakresu prawa pracy, jest spójna systemowo, albowiem w sprawach tych, co do zasady, dopuszczalne jest zawieranie umów procesowych dopiero po powstaniu sporu (art. 1105 § 2 pkt 2 k.p.c., art. 1164 k.p.c.).

IV. Odnosząc się do pierwszego z argumentów przywołanych przez Sąd Najwyższy na poparcie postawionej tezy, zgodnie z którą właściwość miejscowa sądu w sprawach z zakresu prawa pracy stanowi szczególnie przypadek właściwości wyłącznej, należy zauważyć, że w art. 461 k.p.c. brak jest desygnatów właściwości wyłącznej. Oznaczenie właściwości wyłącznej, na co wskazywał Sąd Najwyższy w jednej z uchwał, może nastąpić w dwojaki sposób, tj. poprzez wyraźne określenie w przepisie regulującym właściwość, że jest to właściwość wyłączna jak ma to miejsce w art. 508 k.p.c., bądź też w taki sposób, że przepis nie stanowi wprost, że właściwość ma taki charakter, ale ze względu na kategorię sformułowanie, szczegółową regulację i brak odwołania do właściwości przemiennej, określona w takim przepisie właściwość jest w istocie wyłączna (jak np. w art. 781 k.p.c., którego dotyczy przywołana uchwała — tak SN w uchwale 7 sędziów z 31 marca 2004 r., III CZP 110/03, OSNC 2004/9/133.). Analizując art. 461 k.p.c. można uznać, że przepis ten nie spełnia żadnego w wymienionych kryteriów, a więc nie ma w jego treści wyraźnego zastrzeżenia, że właściwość w nim określona jest właściwością wyłączną (Hajduczenia, 2015, s. 1237). Przepis ten nie ma również kategorię brzmienia jak np. art. 781 k.p.c.

Art. 461 k.p.c., a konkretnie § 1, § 1¹ i § 3 tego przepisu⁵, regulują właściwość ustawową (miejscową i rzeczową) oraz delegacyjną sądu w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy. Właściwość miejscowa uregulowana jest w art. 461 §1 k.p.c., zgodnie z którym powództwo w sprawach z zakresu prawa pracy może być wytoczone bądź przed sąd właściwości ogólnej pozwanego, bądź przed sąd, w którego okręgu praca jest, była lub miała być wykonywana, bądź też przed sąd, w którego okręgu znajduje się zakład pracy⁶. Przepis ten odsyła do właściwości miejscowej ogólnej (art. 27–30 k.p.c.), ale także pozwala powodowi na dokonanie w ramach właściwości przemiennej wyboru między sądem, w którego okręgu praca jest (była lub miała być) wykonywana, a sądem, w którego okręgu znajduje się zakład pracy (Art. 461 §1 k.p.c. uchyla przepisy o właściwości wyłącznej (art. 38 i art. 40 k.p.c.) oraz przemiennej (art. 34 i art. 35 k.p.c.) (Gudowski, 2012, s. 656; Krajewski, 1989, s. 755). Następny paragraf tego przepisu (art. 461 § 1¹ k.p.c.) reguluje właściwość rzeczową w sprawach z zakresu prawa pracy. Natomiast art. 461 § 3 k.p.c. jest w istocie przepisem normującym właściwość delegacyjną, a więc taką, której źródłem jest delegacja sądu (Świeboda, 1985, s. 28; Gudowski, 2012, s. 42). Stanowi on rozwinięcie art. 44 k.p.c., a nie wyczerpującą regulację. Oznacza to, że w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi niż ten, który jest właściwy, może nastąpić nie tylko, gdy z powodu przeszkody sąd właściwy nie może rozpoznać sprawy lub podjąć innej czynności (art. 44 k.p.c.), ale również na zgodny wniosek stron, gdy przemawiają za tym względy celowości (art. 461 § 3 k.p.c.).

Jak wynika z przedstawionej analizy, ustnowienia zawarte w art. 461 § 1, § 1¹ i § 3 k.p.c. odnoszą się jedynie do dwóch z trzech źródeł właściwości. Przepis ten pomija właściwość umowną jako osobne źródło właściwości obok właściwości ustawowej i delegacyjnej. Nie

daje to jednak podstaw do uznania, że art. 461 § 1 k.p.c. w części dotyczącej postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy określa właściwość wyłączną w rozumieniu art. 46 § 2 k.p.c., co uzasadniałoby pogląd, że stronom nie wolno w drodze umowy takiej właściwości zmieniać.

V. W ocenie Sądu Najwyższego drugim argumentem przemawiającym za niedopuszczalnością zawierania w stosunkach pracy umowy o właściwość sądu jest rozwiązanie przyjęte w art. 461 §3 k.p.c., które Sąd Najwyższy określa jako możliwość zawarcia swoistej umowy o właściwość sądu dopiero po powstaniu sporu i to pod kontrolą sądu.

Przeciwko takiemu ujęciu zasadniczo przemawiają dwa kontrargumenty; po pierwsze ustawodawca mógł wprost uregulować dopuszczalność zawierania umów prorogacyjnych w sprawach między pracodawcą a pracownikiem wyłącznie po powstaniu sporu na wzór rozwiązań wprowadzonych przy zapisie na sąd polubowny, obejmującym spory z zakresu prawa pracy (art. 1164 k.p.c.). W takim przypadku mielibyśmy istotnie do czynienia z umową prorogacyjną z zachowaniem charakterystycznych dla niej wymogów dotyczących treści oraz formy pisemnej. Drugim zaś argumentem przeciwko koncepcji „swoistej umowy o właściwość sądu dopiero po powstaniu sporu” jest konieczność zaistnienia, zgodnie z dyspozycją art. 461 §3 k.p.c., dwóch czynników lub też dwóch warunków, czyli zgodnego wniosku stron: pracownika i pracodawcy oraz działania sądu. Sąd nie jest związany zgodnym wnioskiem stron, a więc oceniając interes pracownika może, mając na uwadze względy celowości, przekazać sprawę do innego sądu. Podkreślenia przy tym wymaga użyte w art. 461 § 3 k.p.c. sformułowanie „sąd może”, tym samym zgodna wola stron, która byłaby wystarczająca do zawarcia umowy o właściwość, nie uzasadnia zmiany właściwości miejscowej sądu. Według Z. Świebody, istnienie zgodnego wniosku stron o przekazanie sprawy innemu sądowi stanowi swoistą właściwość umowną. Nie będzie to jednak właściwość wyłączna w rozumieniu art. 46 k.p.c., ponieważ zgodny wniosek nie wiąże sądu właściwego (Świeboda, 1985, s. 28).

Uważam, że art. 461 §3 k.p.c. jest szczególnym rodzajem właściwości delegacyjnej, ponieważ źródłem właściwości jest delegacja sądu, ale poprzedzona zgodnym wnioskiem stron⁷. W mojej ocenie przepis ten przewiduje w sprawach z zakresu prawa pracy korzystniejsze rozwiązanie w porównaniu z postępowaniem toczącym się na zasadach ogólnych (inaczej postępowaniem zwykłym), ponieważ oprócz dopuszczalności umowy prorogacyjnej przewiduje również szczególne rozwiązanie właściwości delegacyjnej (por. Świeboda, 1985, s. 28; Gudowski, 2012, s. 42), kiedy to na zgodny wniosek stron sąd, kierując się względami celowości, może przekazać sprawę do innego sądu. Konieczne jest tu współdziałanie, a więc zgodny wniosek stron i uznanie sądu, że za przekazaniem sprawy przemawiają względy celowości. Prowadzi to do wniosku, że niezależnie od dopuszczalności umowy prorogacyjnej w sprawach z zakresu prawa pracy, ustawodawca daje również stronom możliwość, poprzez złożenie zgodnego wniosku, wpłynięcia na zmianę właściwości sądu w toku postępowania (podobnie Hajduczenia, 2015, s. 1236).

VI. Trzecim z przywołanych przez Sąd Najwyższy argumentów jest ochronna funkcja prawa procesowego

w sprawach z zakresu prawa pracy, która miałyby uzasadniać koncepcję o niedopuszczalności umowy prorogacyjnej w tych sprawach.

Moim zdaniem ukształtowanie norm zarówno materialnych, jak i procesowych, choć miało niewątpliwie na celu ochronę pracownika jako strony ekonomicznie słabszej, nie rozstrzyga problemu dopuszczalności zawierania umów prorogacyjnych w sprawach z zakresu prawa pracy. Uważam, że *de lege lata* brak podstaw do uznania, że art. 461 k.p.c. regulując właściwość miejscową w sprawach z zakresu prawa pracy wyklucza stosowanie art. 46 k.p.c. (dopuszczającego zawieranie umów prorogacyjnych).

Sąd Najwyższy podkreśla również, że rozwiązanie z art. 461 § 3 k.p.c. jest spójne systemowo, bo w sprawach z zakresu prawa pracy, co do zasady, dopuszczalne jest zawieranie umów procesowych dopiero po powstaniu sporu (art. 1105 § 2 pkt 2 k.p.c., art. 1164 k.p.c.). Z pola widzenia nie może jednak umykać, że art. 461 § 3 k.p.c. obowiązuje w niezmienionym brzmieniu od 1 lipca 1985 r., tj. od momentu dodania do k.p.c. działy III tytułu VII księgi pierwszej części pierwszej zatytułowanego „Postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych”⁸. Natomiast art. 1164 k.p.c. został wprowadzony do k.p.c. ustawą z 28 lipca 2005 r. z mocą obowiązującą od 17 października 2005 r.⁹ i co istotne ustawodawca nie zdecydował się wówczas na dokonanie zmiany art. 461 k.p.c. Podobnie wprowadzenie art. 1105 § 2 pkt 2 k.p.c., który w obecnym brzmieniu obowiązuje od 1 lipca 2009 r.¹⁰, nie skłoniło ustawodawcy do modyfikacji art. 461 § 3 k.p.c.

Rozwiązania przyjęte w art. 1105 § 2 pkt 2 k.p.c. (dotyczącym umowy wyłączającej jurysdykcję sądów polskich) i art. 1164 k.p.c. (odnoszącym się do zapisu na sąd polubowny) należy ocenić pozytywnie. Zrozumiałe są bowiem intencje ustawodawcy, który mając na uwadze ochronę praw pracownika, przewidział dopuszczalność zawarcia tych umów przedprocesowych dopiero po powstaniu sporu. Motywy te są w pełni aktualne w odniesieniu do umów prorogacyjnych w sprawach z zakresu prawa pracy. Daje to jednak podstawę wyłącznie do postulowania zmian, mających na celu ujednoczenie dopuszczalności zawierania umów przedprocesowych w sprawach z zakresu prawa pracy. Na chwilę obecną nie ma bowiem podstawy normatywnej do uznania, że zawieranie umów o właściwość miejscową sądu w sprawach z zakresu prawa pracy jest niedopuszczalne.

VII. Konkludując należy stwierdzić, że *de lege lata* brak jest podstaw do przyjęcia, że art. 461 § 1 k.p.c. reguluje w sposób wyczerpujący właściwość miejscową w sprawach z zakresu prawa pracy, wykluczając tym samym dopuszczalność stosowania art. 46 k.p.c. Pozwala to na postawienie tezy, że w sprawach tych dopuszczalne jest zawieranie umów prorogacyjnych. Przyjęcie odmiennego zapatrywania wymagałoby ingerencji ustawodawcy.

dr Joanna May

Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu

¹ Brak zdolności procesowej rodzi konieczność zawarcia umowy prorogacyjnej przez przedstawiciela ustawowego strony, zob. Korzonek, 1931, s. 346.

² Zob. m.in. Gudowski, 2012, s. 656; Mędrała, 2011, s. 216 i n. P. Prusinowski, choć nie zajmuje stanowiska w przedmiocie dopuszczalności umów prorogacyjnych w sprawach z zakresu prawa pracy, wskazuje jednak, iż wykładnia językowa nie pozwala na stwierdzenie, że art. 461 § 1 k.p.c. ma charakter zupełny. Właściwość przemienna uregulowana w art. 461 § 1 k.p.c. ukierunkowana została na pracownika, więc — jak zauważa — całkowite wyłączenie prawa wyboru sądu nie wydaje się prawidłowe (Prusinowski, 2013, s. 105 i n. Bliziej Maj, 2016, 1006).

³ Zob. Mędrała, 2011, s. 216 i n. M. Nawrocki, choć wskazuje, że narzucanie pracownikom przez pracodawców umów prorogacyjnych utrudnia pracownikowi dochodzenie roszczeń, to podkreśla, że *de lege lata* zawieranie takich umów jest dopuszczalne (Nawrocki, 2011, s. 23 i n.).

⁴ W postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy znajdzie bowiem m. in. zastosowanie ogólna regulacja art. 43–45 k.p.c. (Wujczyk, 2013, s. 185).

⁵ W pozostałym zakresie art. 461 k.p.c. określa właściwość sądu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

⁶ Art. 462 k.p.c., obowiązujący do 1 lipca 1985 r. (brzmieniem odpowiadający obecnemu art. 461 § 1 k.p.c.) normował właściwość przemienną — tak Piekarski 1967, s. 47; Dobrzański, 1969, s. 695; Berutowicz, 1974, s. 286; Wujczyk, 2013, s. 185 i n.

⁷ W procesie cywilnym, w przeciwieństwie do unormowań postępowania nieprocesowego (art. 506 k.p.c.), właściwość delegacyjna odwołuje się w zasadzie wyłącznie do względów konieczności, a więc przeszkód, które uniemożliwiają rozpoznanie sprawy, co uzasadnia przekazanie jej do rozpoznania innemu sądowi (art. 44 k.p.c.).

⁸ Ustawa z 18 kwietnia 1985 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego, DzU nr 20, poz. 86.

⁹ Ustawa z 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego, DzU nr 178, poz. 1478.

¹⁰ Zmieniony ustawą z 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, DzU nr 234, poz. 1571.

Literatura

- Baran, K.W. (2012). W: K.W. Baran (red.), *Kodeks pracy. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Berutowicz, W. (1974). *Postępowanie cywilne w zarysie*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Brol, J., Szymanek, T. (1989). *Postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych.
- Dobrzański, B. (1969). W: Z. Resich, W. Siedlecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II*. Warszawa.
- Eichenwald, S. (1937). Kilka uwag o prorogacji sądu. *Przegląd Sądowy*, (2).
- Fenichel, Z. (1937). Forum prorogatum. *Polski Proces Cywilny*, (15–16–17).
- Gudowski, J. (2012). W: T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II*. Warszawa: LexisNexis.

- Hajduczenia, H. (2015). Głosa do postanowienia SN z dnia 13 lutego 2014 r., II PZP 1/13. *Orzecznictwo Sądów Polskich*, (9).
- Jodłowski, J. (1974) W: *I Ogólnopolski integracyjny zjazd cywili-
stów 28-30 września 1972 roku*. Rzeszów: Towarzystwo
Rzeszowskiego Ośrodka Akademickiego.
- Korzonek, J. (1931). Prorogatio fori według k.p.c. *Głos Sąd-
ownictwa*, (5).
- Krajewski, J. (1989). W: J. Jodłowski, K. Piasecki (red.), *Ko-
deks postępowania cywilnego z komentarzem, t. 2*. Warsza-
wa: Wydawnictwo Prawnicze.
- May, J. (2016). W: M. Boratyńska (red.), *Ochrona strony słab-
szej stosunku prawnego. Księga Jubileuszowa ofiarowana
Profesorowi Adamowi Zielińskiemu*. Warszawa.
- Mędrala, M. (2011). *Funkcja ochronna cywilnego postępowania
sądowego w sprawach z zakresu prawa pracy*. Warszawa:
Wolters Kluwer Polska.
- Nawrocki, M. (2011). Proceduralne utrudnienia w dochodze-
niu roszczeń pracowniczych na etapie inicjowania postępo-
wania sądowego. *Praca i Zabezpieczenia Społeczne*, (10).
- Piekarski, M. (1967). Ochrona uprawnień pracowniczych
w postępowaniu cywilnym. *Nowe Prawo*, (1).
- Prusinowski, P. (2013). Rozstrzyganie indywidualnych sporów
ze stosunków pracy. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Siedlecki, W. (1979). O tzw. umowach procesowych. W: *Stu-
dia z prawa zobowiązań*. Warszawa-Poznań.
- Świeboda, Z. (1985). Rozstrzyganie sporów w sprawach z zakre-
su prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. *Nowe Prawo*, (6).
- Wujczyk, W. (2013). W: K.W. Baran (red.), *Procesowe prawo
pracy. Wzory pism*. Warszawa.
- Zieliński, A. (1969). *Ochrona roszczeń pracowników w sądo-
wym postępowaniu cywilnym*. Warszawa: Wydawnictwo
Prawnicze

Zdaniem Państwowej Inspekcji Pracy